

# ReTo, DEADPOOL (THE END)

już od dawna chciałem być w gronie zwycięzców  
jak robię swoje - to tego nie robie bez słów  
żeby się dostać do skarbnicy trzeba mieć klucz  
jak moja postać ma się liczyć, to jak DEADPOOL  
już od dawna chciałem być w gronie zwycięzców  
jak robię swoje - to tego nie obie bez słów  
żeby się dostać do skarbnicy trzeba mieć klucz  
jak moja postać ma się liczyć, to jak DEADPOOL

nie zobaczysz mnie w lusterku  
kminiąc jazdę jak mi pomóc  
mnie wyprzedzić  
ja w lusterku jestem zawsze w martwym polu  
z życia robię plac zabaw  
raczej nie unikam jak pada  
wiedz że włożę broje na atak  
tak u licha gram po szach-matach

a ono nie śpi  
zna też moje pochodzenie  
i co ją nęci  
raczej pasterz to to nie jest  
przez szybkie życie kończę płytę w oka mgnieniu  
przez szybkie życie wczoraj to już po staremu

przerwy z alko miałem już ze 4  
bywałem po nim niczym jak c4  
bywam dalej bo lubię jeszcze pić  
jeszcze kiedyś nie będę ruszał nic  
tak siebie w duchu powtarzam  
i to mnie do buchów sprowadza  
przemyśleń ostatnio zbyt wiele  
i może dlatego tak to mnie obnaża

już od dawna chciałem być w gronie zwycięzców  
jak robię swoje - to tego nie obie bez słów  
żeby się dostać do skarbnicy trzeba mieć klucz  
jak moja postać ma się liczyć, to jak DEADPOOL  
już od dawna chciałem być w gronie zwycięzców  
jak robię swoje - to tego nie obie bez słów  
żeby się dostać do skarbnicy trzeba mieć klucz  
jak moja postać ma się liczyć, to jak DEADPOOL